

UZASADNIENIE

WYROKU W CAŁOŚCI

Decyzją z 21.10.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że D. K. jako pracownik (...) Zakład (...) nie podlega od 10.06.2020 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, zarzucając pozorność umowy o pracę, której zawarcie nie miało na celu rzeczywiste świadczenie pracy przez ubezpieczonego na rzecz płatnika składek, ale stworzenie tytułu do świadczeń w związku z chorobą ubezpieczonego (decyzja w aktach ZUS)

Płatnik składek uznając powyższą decyzję za krzywdzącą złożył odwołanie, wnosząc o zmianę poprzez stwierdzenie, że D. K. jako pracownik płatnika podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 10.06.2020 r., zaprzeczając pozorności kwestionowanej umowy o pracę (odwołanie k. 3-4).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie (odpowiedź na odwołanie k. 6-7).

Na rozprawie 17.03.2021 r. pełnomocnik płatnika w osobie radcy prawnego poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, a ubezpieczony przyłączył się do odwołania płatnika (e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:00:13, 00:52:20).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

D. K. jest bratem odwołującego się płatnika składek - W. K. (niesporne).

Płatnik składek – W. K. prowadzi od 10.03.1998 r. własną działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł., której przedmiotem jest wykonywanie prac remontowo – budowlanych.

Firma płatnika wykonuje prace na rzecz dużych inwestorów. W okresie od czerwca do lipca 2020 r. firma płatnika realizowała prace remontowo – budowlane dotyczące wykonania elewacji bloków w Ł. przy ul. (...) blok nr 223 – termin rozpoczęcia 10.05.2020 r. termin zakończenia 6.07.2020 r., przy ul. (...) blok 220 – termin rozpoczęcia 6.07.2020 r. termin zakończenia 17.08.2020 r., przy ul. (...) blok 221 – termin rozpoczęcia 6.07.2020 r. termin zakończenia 17.08.2020 r.

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:02:11 w zw. z 00:47:12, pismo pełnomocnika płatnika k. 28)

Zainteresowany - D. K., urodzony (...), ma wykształcenie i doświadczenie w branży budowlanej, albowiem legitymuje się wykształceniem zawodowym, w 1980 r. ukończył Zespół Szkół Zawodowych o profilu budowlanym, a ponadto w okresach 10.03.2000 r. – 1.01.2002 r. oraz 1.07.2004 r. – 16.09.2004 r. pracował w firmie płatnika jako pracownik budowlany.

Gdy w w/w okresach ubezpieczony był zatrudniony w firmie płatnika - często korzystał ze świadczeń zdrowotnych.

(okoliczności niesporne, a nadto kwestionariusz osobowy k. 2 w aktach osobowych – k. 33, umowy o pracę z płatnikiem w aktach ZUS)

Płatnik składek zatrudnił ponownie w swojej firmie brata, D. K. na podstawie spornej umowy o pracę z 10.06.2020 r. na czas określony od 10.06.2020 r. do 31.07.2021 r. na stanowisku pracownika budowlanego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2600 zł brutto (umowa o pracę w aktach osobowych k. 1 – k. 33)

D. K. przed sporządzeniem spornej umowy od 5 lat nigdzie nie pracował, był zarejestrowany w urzędzie pracy bez prawa do zasiłku dla osób bezrobotnych.

(zeznania zainteresowanego e-prot. z 17.03.2021 r.; 00:18:48 w zw. z 00:51:43, zeznania płatnika e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:02:11 w zw. z 00:47:12)

Płatnik składek w badanym okresie zatrudniał w swojej firmie 3 pracowników budowlanych na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz brata, odwołujący zatrudnił dodatkowo w swojej firmie na czas określony od 10.06.2020 r. do 31.07.2021 r. jeszcze dwóch innych pracowników budowlanych: P. K. i J. K., wszystkich z wynagrodzeniem w wysokości 2600 zł brutto miesięcznie.

Wśród zatrudnionych przez płatnika składek pracowników jest także H. K. – siostrzeniec płatnika, który pracuje jako pracownik administracyjny na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

(wykaz pracowników k. 30, zeznania płatnika e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:02:11 w zw. z 00:47:12, zeznania świadka R. G. e-prot. z 17.03.2021 r.; 00:27:07, zeznania świadka P. K. e-prot. z 17.03.2021 r.; 00:38:42, zeznania świadka J. P. e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:43:32)

W dacie zawarcia w/w umowy o pracę D. K. posiadał orzeczenie lekarza medycyny pracy z 5.06.2020 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania u płatnika składek pracy na stanowisku pracownika budowlanego o pracy powyżej 3 m.

(orzeczenie k. 1 akt osobowych – k. 33)

Z karty szkolenia wstępnego bhp wynika, że zainteresowany został przeszkolony przez płatnika składek ogólnie i stanowiskowo w dn. 10.06.2020 r.

(karta szkolenia bhp k. 12 akt osobowych – k. 33)

Z oświadczenia pisemnego z 10.06.2020 r. wynika, że wynagrodzenie miało być przez płatnika wypłacane gotówką zainteresowanemu.

(oświadczenie z 10.06.2020 r. k. 11 akt osobowych – k. 33)

Płatnik składek sporządził dla D. K. akta osobowe.

W aktach osobowych zainteresowanego nie ma pisemnego zakresu obowiązków na powierzonym mu stanowisku pracownika budowlanego. Nie ma w nich również podania o urlop bezpłatny, ani dokumentu, że taki urlop został zainteresowanemu przez płatnika udzielony, ani na jak długo.

(akta osobowe- k. 33)

Płatnik składek utworzył dla D. K. listy obecności, na których zainteresowany potwierdził własnoręcznym podpisem, że wykonywał na rzecz płatnika pracę w godzinach 7.30-15.30 w okresie od 10.06.2020 r. do 16.07.2020 r.

Odwołujący utworzył także dla D. K. listy płac, na których zainteresowany potwierdzał własnoręcznym podpisem wypłatę wynagrodzenia.

(listy obecności i listy płac w aktach ZUS)

Płatnik składek zgłosił w ustawowym terminie, tj. 16.06.2020 r., do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych zainteresowanego z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę od 10.06.2020 r. (niesporne).

Do zadań D. K. na powierzonym mu stanowisku pracownika budowlanego miało należeć wykonywanie prac przy ocieplaniu bloków przy ul. (...) w Ł..

(zeznania płatnika e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:02:11 w zw. z 00:47:12)

Prace przy ocieplaniu elewacji były wykonywane przez pracowników płatnika od poniedziałku do piątku od godz. 7.00. Praca rozpoczynała się każdego dnia od odprawy, na której płatnik mówił pracownikom budowlanym co mają danego dnia robić. Każdego dnia płatnik starał się, aby jego pracownicy wykonywali inne prace, po to aby ich praca była urozmaicona.

D. K. nie zawsze był na odprawie.

Pracownicy płatnika mieli na budowie barak, który służył im jako pomieszczenie socjalne oraz kontener do przebierania. Widywali zainteresowanego na budowie. Wiedzieli, że ma on doświadczenie zawodowe jako pracownik budowlany. Żaden z nich nie wiedział dlaczego D. K. przestał nagle przychodzić do pracy.

Pracownicy budowlani widywali rzadko na budowie także drugiego krewnego płatnika - H. K., który pojawiał się na chwilę i przywoził materiały.

(zeznania płatnika e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:02:11 w zw. z 00:47:12, zeznania świadka R. G. e-prot. z 17.03.2021 r.; 00:27:07, zeznania świadka P. K. e-prot. z 17.03.2021 r.; 00:38:42, zeznania świadka J. P. e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:43:32)

D. K. stał się niezdolny do pracy od 17.07.2020 r. i od tego dnia przebywał na nieprzerwanym zwolnieniu lekarskim do 21.09.2020 r.

(niesporne, a nadto lista obecności w aktach ZUS)

W dokumentacji medycznej D. K. w czasie wizyty lekarskiej w S. K. S. w Ł. w dniu 20.07.2020 r. odnotowano, że wnioskodawca od 2 miesięcy ma bóle brzucha, ostatnio coraz częściej, max od 3-4 dni, zgagę, puste odbijanie, bez gorączki, nie wiąże tego z dietą.

(dokumentacja medyczna k. 35-36)

Płatnik składek zawierając z zainteresowanym sporną umowę o pracę wiedział o dolegliwościach żołądkowych brata.

Odwołujący nie zatrudnił nikogo na miejsce zainteresowanego w czasie jego niezdolności do pracy.

Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego D. K. nie wrócił do pracy w firmie płatnika składek. Płatnik składek nie rozwiązał z zainteresowanym spornej umowy o pracę.

(zeznania płatnika e-prot. z 17.03.2021 r.: 00:02:11 w zw. z 00:47:12)

Obecnie dolegliwości żołądkowe zainteresowanego nasiliły się, a poza tym ma on także problemy z kręgosłupem.

W 2019 r. firma płatnika osiągnęła dochód w wysokości 100966,90 zł, a w 2020 r. od 1.01.2020 r. do 30.06.2020 r. miała dochód w wysokości 83614,35 zł.

(bilans firmy k. 31-32)

Oceniając materiał dowodowy Sąd nie dał wiary ubezpieczonemu, że nie pamiętał, aby podczas wizyty lekarskiej 20.07.2020 r. zgłaszał, że ma od 2 miesięcy dolegliwości bólowe brzucha, albowiem zostało to wprost odnotowane w jego historii choroby, a nadto nielogiczne jest, by osoba cierpiąca na dolegliwości bólowe trwające od 2 miesięcy mogła taki fakt zapomnieć i pominąć podczas wywiadu lekarskiego.

Poza tym Sąd zważył, że płatnik wprost przyznał, że podpisując z zainteresowanym sporną umowę wiedział o jego dolegliwościach żołądkowych.

Mając na uwadze powyższe oraz bliskie pokrewieństwo płatnika i zainteresowanego, Sąd uznał, że odwołujący wiedział w dacie zatrudnienia brata, że od 2 miesięcy stan zdrowia D. K. nie jest dobry i że będzie on wymagał w najbliższej przyszłości leczenia. Jeśli uwzględnić, że zainteresowany przed sporządzeniem spornej umowy o pracę od 5 lat nigdzie nie pracował i nie miał prawa do zasiłku, to w ocenie Sądu z ustalonych w sprawie okoliczności wynika jasno, że rzeczywistą motywacją, którą kierowali się płatnik i zainteresowany sporządzając kwestionowaną umowę o pracę było jedynie to, ażeby został stworzony dla D. K. tytuł do objęcia go ubezpieczeniem społecznym, tym bardziej, że spodziewany okres niezdolności zainteresowanego do pracy był bliski, leczenie wymagało pogłębionej diagnostyki, a obciążenia jakie spoczywały na płatniku w związku z zatrudnieniem brata były krótkotrwałe. Sąd zważył także, że analiza wcześniejszej praktyki stron wskazuje na to, że gdy płatnik we wcześniejszych okresach zatrudnił zainteresowanego w swojej firmie to D. K. korzystał wtedy często świadczeń chorobowych, co może świadczyć o tym, że strony znalazły po prostu taki sposób, aby zapewnić zainteresowanemu tytuł do świadczeń zdrowotnych w razie, gdy wymagał tego stan zdrowia.

Poza tym Sąd uznał, że niewiarygodne jest tłumaczenie płatnika, że zatrudnił zainteresowanego dlatego, że nagle potrzebował nowych pracowników budowlanych i że nie miał chętnych do pracy. Przed zatrudnieniem na podstawie spornej umowy o pracę D. K. pozostawał od 5 lat bezrobotny, a mimo to wcześniej płatnik rzekomo mający trudności w znalezieniu pracowników budowlanych nie zatrudnił zainteresowanego mimo, że doskonale wiedział, że jego brat ma zarówno kierunkowe wykształcenie, jak i doświadczenie zawodowe jako pracownik budowlany. Odwołujący uczynił dopiero wtedy, gdy stan zdrowia D. K. pogorszył się w związku z tym, że od 2 miesięcy przed zatrudnieniem cierpiał on z powodu bólów brzucha w związku z czym konieczne było podjęcie leczenia.

Poza tym nie ma żadnych dowodów na to, że płatnik od momentu powstania niezdolności do pracy u zainteresowanego poszukiwał nowego pracownika na jego miejsce. Tymczasem po zakończeniu zwolnienia lekarskiego zainteresowany aż do dnia dzisiejszego nie wrócił do pracy w firmie płatnika. Powyższe przeczy wersji odwołującego, że istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia zainteresowanego w jego firmie. Sąd zważył również, że pomimo tego, że zainteresowany nie powrócił do dnia dzisiejszego do pracy u płatnika – odwołujący nie rozwiązał z nim umowy o pracę, a w aktach osobowych nie ma żadnego dowodu na to, że zainteresowany faktycznie przebywa na urlopie bezpłatnym ani żadnego dowodu do kiedy rzekomo tenże urlop został mu przez płatnika udzielony. Natomiast D. K. zeznał, że nadal wymaga leczenia i dalszej diagnostyki, która nie została zakończona z powodu pandemii.

Również fakt wykonywania pracy przez zainteresowanego w pełnym wymiarze czasu pracy jest zdaniem Sądu wątpliwy, skoro z dokumentacji medycznej wynika, że cierpiał on przed zawarciem umowy od 2 miesięcy na bóle brzucha, a umówioną rodzajowo pracą miało być wykonywanie prac fizycznych przy ocieplaniu bloków. Poza tym świadek J. P. zeznał, że D. K. nie zawsze był na odprawie, co poddaje w wątpliwość wartość dowodową list obecności zainteresowanego złożonych przez płatnika do akt ZUS-owskich.

Poza tym z zeznań świadków wynika, że żaden z nich nie wiedział dlaczego zainteresowany przestał nagle przychodzić na budowę.

W ocenie Sądu stworzenie dokumentacji pracowniczej świadczy jedynie o tym, że strony starały się zachować pozory mające uwiarygodnić rzeczywiste zatrudnienie zainteresowanego w firmie płatnika składek. W ocenie Sądu załączona do akt dokumentacja zatrudnienia jest jedynie przejawem formalnego zadośćuczynienia obowiązkowi wnioskodawcy jako pracodawcy.

Sąd zważył, że okoliczność, że wynagrodzenie miało być wypłacane zainteresowanemu w gotówce przez płatnika, a nie przelewem na konto w banku, nie pozwala jednoznacznie stwierdzić czy faktycznie zostało ono wypłacone, czy też strony badanej umowy przedkładając listy płac z podpisami zainteresowanego jedynie zamierzały w ten sposób taki fakt upozorować.

Dodatkowo Sąd zważył, że płatnik do akt ZUS-owskich złożył jedynie kserokopię pisemnego zakresu obowiązków pracowniczych zainteresowanego, opatrzoną przez D. K. podpisem i datą 10.06.2020 r., która została uwierzytelniona jedynie przez osobę prowadzącą usługi księgowo – komputerowe, a zatem nie przez profesjonalnego pełnomocnika. Tymczasem w oryginalnych aktach osobowych utworzonych przez płatnika dla zainteresowanego nie ma takiego dokumentu, jak również nie został on w oryginale złożony osobno do akt sprawy, ani też nie został złożony w postaci kserokopii poświadczonej za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika płatnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art.12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.), pracownicy, to jest osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Według zaś art. ust. 3 pkt 3 przywołanego przepisu od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniej, co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę zawarta między płatnikiem składek i zainteresowanym jest nieważna. W ocenie Sądu Okręgowego poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają stwierdzenie, że zakwestionowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych umowa o pracę została zawarta dla pozor, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z nich wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozor, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi

zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, opubl. OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia na stanowisku pracy uzasadnionym potrzebami pracodawcy w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, opubl. L.). Nie dotyczy to jednak sytuacji gdy zatrudniony wykonywał czynności zawodowe przez pewien krótki okres czasu (przez okres wyczekiwania ubezpieczeniowego) z góry powziętym porozumieniem z pracodawcą, że po tym okresie będzie on długotrwale niezdolny do pracy.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Zdaniem Sądu umowa o pracę sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. Płatnik i zainteresowany nie wykazali, że doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy. Doprecyzowując, w niniejszej sprawie, nie zostały wykazane przesłanki charakterystyczne dla stosunku pracy, tj.: potrzeba osobistego świadczenia pracy za wynagrodzeniem na podstawie umowy o pracę oraz świadczenie pracy w warunkach podporządkowania, jak i wątpliwa jest wola stron przy sporządzaniu umowy o pracę.

Z analizy dokumentacji medycznej skarżącego wynika, że zawierając sporną umowę o pracę strony doskonale wiedziały, że wnioskodawca już od 2 miesięcy cierpi na bóle brzucha i że będzie musiał wkrótce skorzystać z leczenia. Płatnik składek sam przyznał, że wiedział o tym, że zainteresowany ma dolegliwości żołądkowe i że nie ma od kilku lat tytułu do ubezpieczenia.

W ocenie Sądu z ustalonych w sprawie okoliczności wynika jasno, że rzeczywistą motywacją, którą kierowali się płatnik i zainteresowany sporządzając kwestionowaną umowę o pracę było jedynie to, ażeby został stworzony dla D. K. tytuł do objęcia go ubezpieczeniem społecznym, tym bardziej, że spodziewany okres niezdolności do pracy był bliski, leczenie zainteresowanego z uwagi na charakter schorzeń wymagało pogłębionej diagnostyki, a obciążenia jakie spoczywały na płatniku w związku z zatrudnieniem brata były krótkotrwałe.

Ponownie należy podkreślić, że przed zatrudnieniem na podstawie spornej umowy o pracę D. K. pozostawał od 5 lat bezrobotny, a mimo to wcześniej płatnik składek mający rzekomo trudności w znalezieniu pracowników budowlanych nie zatrudnił go, choć doskonale wiedział, że jego brat ma zarówno kierunkowe wykształcenie, jak i doświadczenie

zawodowe jako pracownik budowlany. Odwołujący uczynił to dopiero wtedy, gdy stan zdrowia D. K. pogorszył się w związku z tym, że od 2 miesięcy przed zatrudnieniem cierpiał on z powodu bólów brzucha, co zostało odnotowane w dokumentacji medycznej zainteresowanego, która nie była kwestionowana co do autentyczności przez żadną ze stron i powstała zanim zaistniał niniejszy spór.

Ustalone okoliczności przemawiają za przyjęciem, że strony kwestionowanej umowy zawierając ją, miały na uwadze inny cel niż ich wykonywanie umówionej pracy przez zainteresowanego na rzecz płatnika, skoro po powstaniu długotrwałej niezdolności do pracy zainteresowanego jego miejsce nie zostało zajęte przez nowego pracownika, płatnik nie podjął nawet próby wykazania, że poszukiwał nowego pracownika na zastępstwo za zainteresowanego, a sam zainteresowany nie powrócił do pracy u płatnika po zakończeniu zwolnienia lekarskiego aż do dnia dzisiejszego, płatnik nie rozwiązał z zainteresowanym stosunku pracy, a przy tym nie ma żadnego dowodu, że przebywa on na urlopie bezpłatnym u płatnika, ani do kiedy taki urlop został mu rzekomo udzielony przez płatnika. Natomiast D. K. zeznał, że nadal wymaga leczenia i dalszej diagnostyki.

W ocenie Sądu w świetle wszystkich dostępnych dowodów zamiarem stron nie było świadczenie pracy a jedynie możliwość uzyskania pracowniczego tytułu do ubezpieczenia społecznego z uwagi na zły stan zdrowia zainteresowanego i spodziewaną rychłą długotrwałą niezdolność do pracy w związku z koniecznością jego leczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., oddalił odwołanie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 256 ze zm.) zasądzając na rzecz organu rentowego od płatnika składek jako strony przegrywającej niniejsze postępowanie w całości 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. płatnika

A.P.